

Boys, NAJPIEKNIEJSZA DZIEWCZYNO

W Warszawie na starym mieście
Spotkałem ja w środku dnia
Nie było dan mi jeszcze
Widzieć tak pięknej jak ta
Był grudzień, była sobota
Mój los z jej losem się zbiegł
A na jej jaskrawych włosach mienił się tylko dźwięk

Najpiękniejsza dziewczyno
O włosach blond
Zabierz mnie proszę daleko stąd
Zabierz mnie dziś na nieznany łąd
Najpiękniejsza dziewczyno
O włosach blond
/2x

I dla mnie nie ma już innej
To moja droga do gwiazd
Przez tamtą zimową dziewczynę inaczej płynie mi czas
W Warszawie na starym mieście
Los przeciął mnie niczym nóż
I w moim sercu jest miejsce dla jednej jedynej i już

Najpiękniejsza dziewczyno
O włosach blond
Zabierz mnie proszę daleko stąd
Zabierz mnie dziś na nieznany łąd
Najpiękniejsza dziewczyno
O włosach blond
/2x